

## Czy San Escobar będzie należał do Trójmorza?

Autor: Bartosz Kramek

08.09.2018

Znamienne są dzisiejsze słowa W. Waszczykowskiego poświęcone Ukrainie: "Od razu zastrzeżliśmy też, że Trójmorze dotyczy tylko państw UE. Mimo stukania, dopraszania się Petra Poroszenki Ukraina nie została zaproszona nawet jako obserwator. Poprzez Trójmorze chcemy poprawić integrację w regionie." Słowa, które zdają się nacechowane złośliwą satysfakcją. Na podstawie wywiadu udzielonego DGP przez byłego szefa MSZ można domniemywać, że jest to swego rodzaju kara za asertywność Ukrainy w obszarze polityki historycznej. Czy jest to jedyny powód?

Były szef MSZ twierdzi, że animowana przez Polskę inicjatywa Trójmorza nie jest konkurencyjna wobec UE i ma stanowić przeciwwagę dla Rosji. Jednocześnie największe, posiadające największy potencjał, historycznie związane i najbliższe Polsce państwo regionu zostaje z niej wykluczona. Państwo frontowe, które ekspansji Moskwy stawia dramatyczny, bezpośredni i zbrojny opór. Ukraina, której historyczną szansą na stabilność i bezpieczeństwo jest integracja ze strukturami europejskimi. Tymczasem polityka zagraniczna polskiego rządu koncentruje się na bojach z Brukselą, Berlinem i Paryżem otwarcie dążąc do dewaluacji wpływu i znaczenia UE. Prowokując konflikty i podziały, tym samym pośrednio wpisuje się w cele polityki Putina. Wyrażając zrozumienie dla Brexitu i polityki Trumpa, współgra z retoryką Kremla i jego najgłośniejszymi kampaniami dezinformacyjno-propagandowymi. Które w wyraźny sposób mogły wpłynąć na rezultaty kluczowych z geopolitycznego punktu widzenia demokratycznych wyborów społeczeństw zachodnich w ostatnich latach.

Jagiellońskie Międzymorze (cieszące się do niedawna dużym poparciem w Ukrainie) przeistoczyło się w Trójmorze – zlepek zasadniczo małych państw o nikłym potencjale obronnym, rozrzuconych na ogromnym obszarze, z których część charakteryzuje się wyrozumiałym i oportunistycznym podejściem do polityki Kremla, jak również rosnącą niechęcią populistycznych rządów do liberalnych wartości UE. Niechęcią do dekadentckiego Zachodu, który także dla kremlowskich elit pozostaje głównym punktem odniesienia - jako obiekt zazdrości i atrakcyjny partner gospodarczy, lecz przede wszystkim – strategiczny przeciwnik.

Partnerstwo Wschodnie kierowało uwagę UE na Wschód, mając poszerzać siłę jej oddziaływania w tym kierunku. Trójmorze, oparte niemal wyłącznie na nowych krajach UE, jawi się za to – wbrew deklaracjom jego inicjatorów – jako płaszczyzna sprzeciwu wobec optujących za federalizacją krajów zachodnioeuropejskich, przede wszystkim Niemiec i Francji. Bez Ukrainy, alians ten jako niezdolny do przeciwstawienia się Moskwie, ma niewielki sens.

Oddając Waszczykowskiemu sprawiedliwość - słusznie krytykuje Niemcy za obchodzenie sankcji przez niemieckie koncerny i Nord Stream 2. Ale – biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania – czy jako niedawny przedstawiciel polskiego rządu jest w tej roli wiarygodny? Ponadto, jak

ocenić bezprecedensową dewastację polskich sił zbrojnych dokonaną pod kierunkiem Antoniego Macierewicza? Anulowane przetargi, priorytet nadany wątpliwej jakości koncepcji i niskiej wartości bojowej wojskom obrony terytorialnej kosztem sił operacyjnych, wielkie czystki kadrowe, w tym dymisje i odejścia najbardziej doświadczonych dowódców, zniszczenie potencjału bojowego 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancерnej?

Największym sojusznikiem rządu Kaczyńskiego pozostaje największy przyjaciel Kremla w UE – Viktor Orbán. Oddając sprawiedliwość Niemcom – a jest to państwo złożone, federalne i zdecentralizowane, ścierają się w jego ramach rozmaite głosy i interesy – rząd kanclerz Merkel pozostaje jednym z głównych orędowników wsparcia Ukrainy i utrzymania sankcji przeciw Rosji. Wszyscy chcielibyśmy, by sankcje były zdecydowanie silniejsze, nie można jednak ignorować natury UE. UE, która składając się z 28 państw i podejmując wiele kluczowych decyzji na zasadzie konsensusu, zmuszona jest poszukiwać rozwiązań wychodzących naprzeciw zasadzie najmniejszego wspólnego mianownika.

Link: <https://goo.gl/1tDxX2>